



PATRON



TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. BENEDYKTA, CYRYLA I METODEGO - KAZANÓW

NUMER 57, 04.10.2020, XXVII Niedziela Zwykła

LITURGIA (Iz 5, 1-7); (Ps 80 (79), 9 i 12. 13-14. 15-16. 19-20); (Flp 4, 6-9); Aklamacja (J 15, 16); (Mt 21, 33-43);

KOMENTARZ

W dzisiejszej Ewangelii Jezus opowiada przypowieść. Jest w niej ukryta pewna prawda. Prawda o Bogu, prawda o nas ale przede wszystkim prawda o Chrystusie i Jego misji. Był pewien gospodarz, który założył winnicę. Otoczył ją murem, wykopał w niej tłocznię, zbudował wieżę, w końcu oddał ją w dzierżawę rolnikom i wyjechał. Gdy nadszedł czas zbiorów, posłał swoje sługi do rolników, by odebrali plon jemu należny. Łatwo znaleźć tutaj analogię. Winnica to świat, rolnikami są ludzie, a gospodarzem Bóg. Słudzy, którzy zostali posłani by zebrać plon to patriarchowie i prorocy.



Ale rolnicy chwycili jego sługi i jednego obili, drugiego zabili, trzeciego zaś ukamienowali. Wtedy posłał inne sługi, więcej niż za pierwszym razem, lecz i z nimi tak samo postąpili. Myślę, że znamy historie opisane na kartach Biblii. Przez wszystkie wieki ludzie serca były zatwardziałe na głos sług Boga (i dziś niewiele się zmieniło w tym temacie). Prorocy byli prześladowani. Wielu z nich zostało zamordowanych. Świat nie chciał słuchać słów prawdy, które głosili słudzy Pana. Dlatego Bóg posłał swojego Syna. Podobnie w przypowieści – Pan posłał do nich swego syna, tak sobie myśląc: Uszanują mojego syna. Lecz rolnicy zobaczywszy syna mówili do siebie: To jest dziedzic; chodźcie zabijmy go, a posiadziemy jego dziedzictwo. Chwyciwszy go, wyrzucili z winnicy i zabili. W przypowieści rolnicy zabijają syna a w rzeczywistości? W rzeczywistości stało się dokładnie tak samo. Jezus został zabity. I co

dalej? Po ludzku patrząc był to koniec. Kiedy więc właściciel winnicy przyjdzie, co uczyni z owymi rolnikami? Rzekli Mu: Nędzników marnie wytraci, a winnicę odda w dzierżawę innym rolnikom, takim, którzy mu będą oddawali plon we właściwej porze. Jezus pyta zgromadzonych, co zrobi gospodarz z rolnikami? A słuchający przypowieści wydają surowy i całkiem sprawiedliwy wyrok. Nie wiedzą jednak, że wydają wyrok sami na siebie... Stąd też to zdanie, które wypowiada potem Jezus: dlatego powiadam wam: Królestwo Boże będzie wam zabrane, a dane narodowi, który wyda jego owoce. Arcykapłani i faryzeusze, słuchając Jego przypowieści, poznali, że o nich mówi. Ale to nie wszystko... Jezus podkreśla, że Jego śmierć nie będzie końcem... Właśnie ten kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgła. Pan to sprawił, i jest cudem w naszych oczach. Śmierć Jezusa niczego nie zakończyła... Nie była porażką... Bo po śmierci przyszło zmartwychwstanie. Kamień wzgardzony stał się fundamentem... Jego śmierć i zmartwychwstanie otwarły nam bramę zbawienia...

ks. Łukasz Heliniak

Drodzy czytelnicy!

„Franciszku jakżeś Ty odgadł, że Bóg w nieskończoność rozciągnięty, mieszka cichutko pod korzeniem dębu...?” Kto inny jak Biedaczyna z Asyżu potrafił patrzeć na świat, dostrzegając w nim ślady Stwórcy? I choć święty Franciszek został zaszufladkowany, jako najbardziej znany ekolog, warto podkreślić, iż uczył nas nie tylko postawy otwarcia na świat, ale i drugiego człowieka. Tylko kształtując czyste relacje z moim bratem, jestem w stanie szanować braci mniejszych, uznając świętość całego stworzenia.



Tymczasem dumnie powtarzamy słowa „czyńcie sobie ją poddaną” i eksploatujemy ziemię do granic możliwości. „Po nas choćby potop”? Czy taka postawa godna jest katolika? Co pcha nas do niszczenia naszej planety? Do bestialskiego traktowania zwierząt? Opatrznie rozumiany przekaz?

We wspomnienie świętego Franciszka zrobmy rachunek sumienia i mocne postanowienie poprawy, by małymi kroczkami zadbać o otaczający mnie świat. Nie marnując jedzenia, segregując zgromadzone śmieci, korzystając z materiałowych toreb na zakupy,

zakładając miododajne ogródki. Ekologia to nie fanaberia a postawa wdzięczności wobec Boga, za piękno Stworzenia. Niech przyświeca nam myśl Biedaczyny z Asyżu, który w „Pieśni słonecznej” pisał: „Pochwalony bądź, Panie mój, ze wszystkimi Twoimi stworzeniami, szczególnie ze szlachetnym bratem naszym słońcem,(...) przez brata naszego, księżyc i nasze siostry gwiazdy;(…) przez brata naszego, wiatr i przez powietrze, i chmury, i pogodę, i każdy czas, przez które Twoim stworzeniom dajesz utrzymanie. (...) Pochwalony bądź, Panie mój, przez siostrę naszą, wodę, która jest bardzo pożyteczna i pokorna, i cenna, i czysta. Pochwalony bądź, Panie mój, przez brata naszego, ogień (...) Pochwalony bądź, Panie mój, przez siostrę naszą matkę ziemię, która nas żywi i chowa, i rodzi różne owoce z barwnymi kwiatami i ziołami. Pochwalony bądź, Panie mój, przez tych, co przebaczą dla miłości Twojej i znoszą słabość i utrapienie. Błogosławieni, którzy wytrwają w pokoju, gdyż przez Ciebie, Najwyższy będą uwieńczeni.”

Redaktor naczelny Małgorzata Sztolf

PATRONI NA CZAS EPIDEMII



**Św. Franciszek
Regi Clet**

Zachęta Redakcji do nadsyłania swoich artykułów zmobilizowała mnie do podzielenia się pewną szczególną wiadomością. U początku wybuchu pandemii pojawiła się w mediach informacja o dwóch świętych, których stawiano jako patronów na czas epidemii. Św. Franciszek Regis Clet CM i św. Jan Gabriel Perboyre CM – misjonarze św. Wincentego a Paulo. Dlaczego właśnie ich? Kim oni są? Przekonajmy się. Jest kilka spraw, które łączy wyżej wymienionych świętych kapłanów. Obaj pochodzili z Francji. Wstąpili do

Zgromadzenia Misji i zostali kapłanami podążając duchowo za założycielem – św. Wincentym a Paulo. Zostali wysłani do głoszenia misji w

Chinach i ponieśli śmierć męczeńską przez powieszenie na szubienicy w kształcie krzyża w chińskim mieście Wuhan. Tutaj właśnie docieramy do powodu ogłoszenia tych właśnie świętych męczenników

patronami na czas pandemii. Jak wielu z nas dobrze pamięta, wirus, który sprawia, że nikt nie jest w stanie powiedzieć co będzie jutro, pojawił się po raz pierwszy właśnie w tym chińskim mieście. Rodzina Wincentyńska (Zgromadzenie Księża Misjonarzy, Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia, Stowarzyszenie Cudownego Medalika, i wiele innych dzieł prowadzonych w duchu św. Wincentego) może być dumna, że ma w swoim gronie dwóch świadków wiary, których Bóg poprzez pandemię pozwala nam poznać. Możemy myśleć, że to przypadek, ale warto uwierzyć, że Pan przez różne znaki stara się do nas dotrzeć a my powinniśmy próbować zrozumieć i odkryć to przesłanie. Zastanówmy się więc, co mają nam do powiedzenia męczennicy w 200 lat po swojej śmierci. Zdaję sobie sprawę, że nie jest to łatwe, gdy po raz pierwszy słyszy się o tych postaciach. Zachęcam jednak do wyszukania w Internecie informacji o tych dwóch kapłanach, by poznając historię ich życia, zaprzyjaźnić się z nimi i uznać za szczególnych patronów w czasie zmagania z koronawirusem. Św. Franciszek Regi Clet (1748 – 1820) i św. Jan Gabriel Perboyre (1802 – 1840) dają nam przykład oddania się Bogu i zawierzeniu Mu w każdym momencie życia. Wyruszenie na misje w XIX wieku oznaczało tak naprawdę podróż w jedną stronę. Oddawało się wszystko, by głosić Ewangelię Jezusa innym narodom. Oznaczało to doskonałe wypełnienie charyzmatu Zgromadzenia Misji – *Głosić Ewangelię ubogim posłał mnie Pan*. To poddanie się woli Boga i męstwo daje nam przykład jak znosić utrudnienia związane z pandemią. Oddając swoje życie w ręce Boga i wykonując wszystko co On nam proponuje, możemy być pewni, że robimy dobrze. Możemy się jedynie zapytać w jaki sposób poznawać Jego wolę i jak usłyszeć „Boży głos”? Chciałbym podpowiedzieć dwa sposoby. Pierwszym jest modlitewna lektura Pisma Świętego. Drugim jest adoracja Najświętszego Sakramentu (np. możliwa w naszej parafii w każdy poniedziałek). Nie bójmy się stanąć przed Bogiem z konkretnymi pytaniami. On w swoim Słowie da nam zrozumienie co mamy robić. Męczennicy chińscy dają nam doskonały przykład podążania za wolą Bożą. Pomimo prześladowań pozostali wierni Jezusowi, przez co otrzymali wieniec chwały i mogą chwalić Boga pośród innych świętych w Królestwie Niebieskim. Korzystając z tajemnicy świętych obcowania wzywajmy orędownictwa świętych

męczenników misjonarzy. Kościół szczególnie pamięta o św. Janie 11 września a o św. Franciszku 9 lipca.

Przesłanie św. Franciszka

Po miesiącach tortur w więzieniu pisał: Oczekuję na wyrok cesarza. Wątpię, czy mnie uwolni i pozwoli mi żyć. Przygotowuję się na śmierć i powtarzam za św. Pawłem Apostołem: „Mihi vivere Christus est et mori lucrum” [Dla mnie Chrystus jest życiem, a śmierć bogactwem]. Gdy prowadzono go na śmierć, zachęcał współwięźniów, aby wytrwali w wierze, aby dochowali wierności, której on dawał wspaniałe świadectwo.



**Św. Jan Gabriel
Perboyre**

Przesłanie św. Jana

Gdy doświadczał cierpienia, zwykł był mawiać, że wszelkimi siłami gotów jest nawet najbardziej stromą drogą wspinać się na szczyty wskazywane mu przez Opatrzność. Taka wierność przyjętym zobowiązaniom wiele kosztuje, ale kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony (Mt 10, 22).

Dzisiaj Bóg nie oczekuje naszej gotowości do wyjazdu na misję w Chinach, ale powinno nas nieustannie ożywiać pragnienie głoszenia Ewangelii braciom i stawania się świadkami Jezusa Chrystusa w środowisku, w jakim żyjemy.

*Artykuł nadesłany przez kleryka naszej parafii
Marcina Cyburt CM*

Cieszy nas fakt nadsyłanych do redakcji wierszy, które Państwo chcecie, aby były wydrukowane. Zachęcamy dalej do dzielenia się refleksjami dotyczącymi wiary. Oto jeden z nadesłanych wierszy:

**WSZYSTKIM PRACOWNIKOM SŁUŻBY ZDROWIA
- KORONAWIRUS**

Jesteście teraz bardzo utrudzeni,
lecz miejmy nadzieję, że wkrótce się to zmieni,
bo po każdej burzy słońce wychodzi -
żeby tylko tę "wichurę" przetrwać - o to teraz chodzi.



Pochylając się nad chorymi nie szczędzicie poświęcenia,

kosztem swego czasu i zdrowia, pomimo zmęczenia.

Swych pacjentów stale brzemiona nosicie
i nieustannie ratujecie nam zdrowie i życie,
a w tej godzinie próby na I-szej linii frontu walczycie,
i nierzadko sami narażacie dla nas życie.

Tak jak kiedyś "Niezlomni" trwali w lasach na posterunku,
teraz Wy Lekarze, Pielęgniarki... w Szpitalach i Przychodniach
w ochronnym "ekwipunku"
ofiarnie walczycie z podstępny wirusem,
co taki maleńki a dla Wielkiego Świata stał się
niezłym „psikusem”.

Nigdy nie idą na marne zmęczenie, ciężka praca,
bo w ogólnym rozrachunku zawsze to popłaca,
gdyż tam w "Górnych Stronach" wszystko obserwują
i skrupulatnie w Swych "Księgach" notują... .

Za ofiarną pracę w ogromnym trudzie
niech otoczą Was życzliwością wszyscy ludzie.
Niech cała społeczność chyli przed Wami czoła
i w zgodnym rytmie "SZAPOBA" ku Wam woła.

parafianka Ewa Ś.

JESTEŚMY Z WAMI



NA DRODZE POWOŁANIA



Okres wakacji to dla wielu maturzystów czas szczególnych decyzji i wyboru pewnej drogi. Jednym z nich jest **Maksymilian Kuc**, wieloletni lektor w naszej parafii, a teraz już kleryk Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu.

1. Jak to się stało, że zdecydowałeś się na tę drogę, że postanowiłeś wstąpić do seminarium?

Najkrócej mówiąc rozeznałem wezwanie od Pana ☺. Ciężko jest wytłumaczyć tę decyzję bez opowiadania historii życia, bo to nie była decyzja chwili: idę na AGH, idę na AGH... Jednak idę do seminarium! To nie to! W większości przypadków, u mnie również, była to długotrwała współpraca z Panem, z Jego znakami, z Jego łaską. I tak naprawdę to pójście do seminarium nie jest jednoznaczne z tym, że zostanę księdzem! Oczywiście, bardzo bym tego chciał, ale seminarium to droga dalszego rozeznawania, pytania Pana Boga: „Czy to jest moja droga?”

2. Mówi się, że życie w seminarium jest wymagające. Z tego co wiemy masz już pierwsze tygodnie za sobą... Powiedz, czy jest coś czego się obawiasz, a może już zacząłeś konfrontować swoje oczekiwania?



Tak, pierwsze dwa tygodnie pobytu są już za mną. Był to Kurs wstępny, czyli takie jakby wprowadzenie do życia w seminarium. Przede wszystkim muszę się zgodzić: życie w seminarium jest wymagające. Mimo wielu zalet, takich jak zapewnione mieszkanie czy wyżywienie, są również i wyzwania, bo ciężko jest nazwać je wadami. Wśród nich warto wymienić bardzo mało czasu dla siebie. Plan dnia przewiduje około 2 godzin tzw. rekreacji, czyli czasu, który możemy przeznaczyć na bardzo przyjemne zadania, obowiązki, takie jak: pranie, sprzątanie czy prasowanie...



3. Być może masz już jakąś wizję swojej przyszłej posługi. Tego jak chciałbyś służyć innym i jakie postawy reprezentować.

Wizja jest taka, aby być Bożym kapłanem, pragnącym dotknąć, choć w niewielkim stopniu kapłaństwa idealnego. Niestety wymaga to wielkiej pracy nad sobą i współpracy z Bożą łaską. Wśród cech, jakie chciałbym posiadać można wymienić chociażby zakochanie w Panu Bogu, ofiarność czy pokorę.

To pierwsze jest w sumie najważniejsze, ponieważ bez prawdziwej relacji z Panem Bogiem nie można być dobrym kapłanem.

4. Czego najlepiej Ci życzyć od redakcji i czytelników?

Wytrwałości, abym nigdy nie zwątpił w zasadność mojego wyboru, wrażliwości na ludzkie dramaty i otwartości na Boże wskazania.

Korzystając z okazji, chciałbym wszystkich czytelników gorąco prosić o modlitwę za mnie i za całą wspólnotę seminaryjną oraz o nowe, liczne i święte powołania kapłańskie i zakonne. Ze swojej strony zapewniam o pamięci modlitewnej przed Panem.

Dziękujemy za rozmowę i życzymy obfitości łask Bożych w kroczeniu za naszym Panem.

Rozmawiała Aleksandra Bułatek

Ogłoszenia i Ciekawostki

1.W poprzednim tygodniu **ROZPOCZĘŁA SIĘ NOWA WOJNA**. Jest to wojna o górski Karabach i jest toczona pomiędzy Armenią, a Azerbejdżanem. Wojna o te tereny, miała już wcześniej miejsce, w latach 1988-1994. Dlatego teraz w szczególności módlmy się o pokój na ziemi.



2.W niedzielę, 11 października 2020 r., odbędzie się **PIELGRZYMKĄ MŁODZIEŻY DO BAZYLIKI ARCHIKATEDRALNEJ W PRZEMYŚLU INAUGURUJĄCĄ NOWY ROK PRACY FORMACYJNEJ** w grupach apostołskich. Wydarzeniu Pielgrzymki przyświecać będzie motto „Chcemy ujrzeć Jezusa” (J 12,21). Szczegółowe informacje nt. Pielgrzymki oraz związanych z nią etapów są dostępne na stronie mlodziez.przemyska.pl

3. Duszpasterstwo Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną zaprasza wszystkich chętnych podopiecznych wraz z rodzicami na Mszę Świętą rozpoczynającą nowy rok pracy. Msza zostanie odprawiona w niedzielę 11 października o godz.15.00 w naszej parafii. Po Mszy świętej spotkanie w dolnym kościele.

ADORACJE RÓŻ RÓŻAŃCOWYCH

Październik 2020 – Godz. 17:15



- 4 października** - Róża św. Franciszka z Asyżu (13)
- 5 października** - Róża św. Faustyny (12)
- 6 października** - Róża św. Anny (10)
- 7 października** - Róża Matki Bożej Niepokalanej (7)
- 8 października** - Róża św. Jana Chrzciciela (14)
- 9 października** - Róża św. Józefa (16)
- 10 października** - Róża Matki Bożej Królowej Polski (6)
- 11 października** - Ruch dla Lepszego Świata

PRZEPISY DOMOWE

Oponki z białym serem

Składniki:

- 1 kg białego sera
- 1 kg mąki
- 1 szklanka cukru
- 6 jajek
- 4 łyżki śmietany
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 2 łyżeczki sody
- 2 łyżeczki octu



Wykonanie:

Zagnieść ciasto z podanych składników i rozwałkować na grubość 0,5 cm. Szklanką wykonać z ciasta krążki, a na środku za pomocą nakrętki od plastikowej butelki zrobić okrągłą dziurkę. Usmażyć z obu stron głębokim oleju. Wyłożyć na talerz i oprószyć cukrem pudrem.

SMACZNEGO!!!

Przygotował Dominik Wiącek

KĄCIK MŁODEGO CZYTELNIKA

PATRON PATRON

(Stronę przygotowały Wiktoria Zarzycka i Julia Bąk)



ZNAJDŹ 10 RÓŻNIC MIĘDZY OBRAZKAMI

GŁOSUJEMY !!!

Zachęcamy do wzięcia udziału w głosowaniu nad projektami w **Budżecie Obywatelskim** Miasta Przemyśla! Głosować można przez Internet na stronie miasta www.przemysl.pl lub pisemnie na specjalnych kartkach do głosowania. Szczególnie zachęcamy do wsparcia projektów osiedlowych – w kat. I nr 6 „Zabawa bez barier”, projektu, który zakłada modernizację i dostosowanie miejskich placów zabaw do potrzeb dzieci niepełnosprawnych, w kat. II nr 10, który dotyczy budowy parkingu przy ul. Opalińskiego oraz w kat. III projektów nr 9 Piknik rodzinny (Parafiada) i 21 – Święto Kazanowa. KAŻDY mieszkaniec miasta, także dzieci (!) mogą głosować tylko 1 raz w KAŻDEJ z trzech kategorii.

6

Adres e-mail redakcji: tygodnikparafialny.patron@wp.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Redaktor Naczelny: Małgorzata Sztolf, Kuba Zając **Strona dla dzieci:** Wiktoria Zarzycka i Julia Bąk **Ogłoszenia i ciekawostki:** Dawid Biliński, Dominik Wiącek, Piotr Piasecki, Magdalena Babiecčko **Artykuły:** Małgorzata Sztolf, Kuba Zając, Martyna Tas, Aleksandra Bułatek, Piotr Piasecki, Julia Skalska, Jakub Koperski, Łukasz Sztolf, Anita Koptyńska **Opiekun duchowy:** ks. Łukasz Heliniak